

czwartek, 23.07.2026

33 lata temu Papież poświęcił mały kościółek Matki Bożej Śnieżnej + ZDJĘCIA

Masyw Gran Sasso to dla włoskiego regionu Abruzji swego rodzaju Olimp. Góruje nad płaskowyżem Campo Imperatore z szczytem Corno Grande (2912 m n.p.m.) - to najwyższy punkt w Apeninach. Bliskość Rzymu sprawia, że miejsca te są magnesem dla miłośników gór, zwłaszcza Rzymian.

Nie mogły nie przyciągnąć Jana Pawła II, który podczas swojego długiego pontyfikatu często odwiedzał te urokliwe miejsca prywatnie, w towarzystwie niewielkiej eskorty żandarmów znających okolicę. Nic dziwnego, że Jan Paweł II postanowił osobiście poświęcić mały kościółek na Gran Sasso, który jest dedykowany Matce Bożej Śnieżnej („Madonna della Neve”), po jego renowacji sponsorowanej przez wojska alpejskie.

Była to niedziela, 20 lipca 1993 r., dokładnie trzydzieści trzy lata temu, kiedy Papież wylądował helikopterem w pobliżu kościoła, modlił się, poświęcił kaplicę i zostawił kielich w darze. Przed południową modlitwą Anioł Pański, na tle sugestywnego i majestatycznego krajobrazu Gran Sasso, wygłosił poruszające przemówienie do liczного audytorium, w większości złożonego ze strzelców alpejskich (alpini). Oto słowa wypowiedziane przez Jana Pawła II:

„Nasze spotkanie ma niezwykle charakter, bo dane nam jest dziś odmówić ‘Anioł Pański’ w malowniczej scenerii Gran Sasso, obok kaplicy, którą przed chwilą poświęciłem – prostej i pełnej uroku, wtopionej w majestatyczny krajobraz, dobrze mi znany i bardzo drogi. Cisza gór i biel śniegu mówią nam tu o Bogu, zachęcają do kontemplacji, która jest nie tylko główną drogą wiodącą do spotkania z Tajemnicą, ale także warunkiem humanizacji naszego życia i wzajemnych stosunków między ludźmi.

Odczuwamy dziś wielką potrzebę zwolnienia szalonego nieraz tempa naszego codziennego życia. Obcowanie z naturą, z jej pięknem i spokojem, przywraca nam siły i pogodę ducha. Kiedy jednak ogarniamy wzrokiem cudach stworzenia, powinniśmy zrazem wchodzić w samych siebie, w głębię serca, przenikać do wnętrza własnej osoby, gdzie możemy przebywać sam na sam z własnym sumieniem. Tam Bóg do nas przemawia, a dialog z Nim przywraca nam sens życia.

Dlatego, drodzy strzelcy alpejscy, tak licznie przybyli na to spotkanie, z wdzięcznością przyjąłem waszą inicjatywę przebudowania tej kaplicy, mającej być dla wszystkich, którzy tu przybywają lub zatrzymują się w drodze na szczyt, przypomnieniem o rzeczywistości nadprzyrodzonej, znakiem obecności Boga i zaproszeniem do modlitwy. Jest nim także dla was, drodzy przyjaciele, którzy zebraliście się tutaj, aby wzbogacić wasze uroczyste spotkanie życiodajnym tchnieniem modlitwy. To pragnienie jest zresztą głęboko wpisane w waszą historię i kulturę, śmiem nawet powiedzieć - w waszą ‘duchowość’. Jesteście bowiem jak gdyby ‘ukształtowani’ przez góry, przez ich piękno i ich trudy, ich tajemnice i ich urok. Góry odsłaniają swoje sekrety tylko przed tym, kto ma odwagę rzucić im wyzwanie. Wymagają ofiar i dobrego przygotowania. Karzą porzucić bezpieczne doliny, ale pozwalają temu, kto nie lęka się wspinaczki, ujrzeć wspaniałą panoramę szczytów. Góry są zatem bardzo wyrazistym symbolem wędrówki ducha, powołanego, aby wznosić się z ziemi ku niebu, ku spotkaniu z Bogiem”.

Mówiąc o historycznej wizycie Jana Pawła II, warto przypomnieć po krótku historię tych miejsc.

Masyw Gran Sasso zawsze przyciągał miłośników gór. Jego najwyższy szczyt, Corno Grande, został zdobyty po raz pierwszy w 1573 r. przez Francesco De Marchi, inżyniera wojskowego w służbie Małgorzaty Austriackiej, a pod koniec XIX wieku stał się popularnym

celem pieszych wędrówek. Do historii przeszła pamiętna wizyta włoskiego króla Wiktora Emanuela III, który przybył do wioski Assergi, aby wspiąć się na Gran Sasso 15 czerwca 1909 r.

Turystyka na Gran Sasso znacznie wzrosła dzięki budowie kolejki linowej w latach 1933-1934. Był to duży projekt, który połączył wioskę Fonte Cerreto z Campo Imperatore. W latach 1934-1935 na polanie, obok górnej stacji kolejki, wybudowano duży hotel. Odczuwano jednak również potrzebę budowy kaplicy, aby zaspokoić potrzeby duchowe licznych alpinistów. Władze miasta L'Aquila powierzyły wykonanie projektu dwóm młodym inżynierom: Emilio Tomassiemu z L'Aquila i Enrico Lentiemu z Rzymu. Kamień węgielny położono 1 lipca 1935 r. w obecności arcybiskupa L'Aquila, Gaudenzia Manuellego.

Niewielki kościółek, poświęcony Matce Bożej Śnieżnej, został uroczystie otwarty 20 września 1936 r. przez kardynała Federico Tedeschiniego, byłego nuncjusza apostolskiego w Hiszpanii. Należy jednak zaznaczyć, że kościół został zbudowany z błogosławieństwem papieża Piusa XI, który w młodości był pasjonatem alpinizmu.

Niewielka świątynia, zaprojektowana w racjonalistycznym stylu lat 30. XX wieku i wzniesiona obok zabytkowego hotelu Campo Imperatore, dawnego hotelu Amedeo di Savoia, Duca d'Aosta, została wyposażona przez arcybiskupa L'Aquila we wszystkie niezbędne szaty liturgiczne i przedmioty sakralne, a nawet w połączony srebrny kielich ze złotym pucharem.

Kościół posiadał niewielką dzwonnice, a nawet zakrystię, w której mógł przenocować kapłan. Zewnętrzna kamienna fasada charakteryzuje się „kubistyczną” architekturą, a portal zwieńczony jest okulesem.

Niestety, po II wojnie światowej świątynia na Gran Sasso została zaniedbana. Dopiero dzięki interwencji oddziałów alpejskich z sekcji Abruzzo Narodowego Stowarzyszenia Alpejskiego, została odrestaurowana w 1992 roku, co upamiętnia tablica pamiątkowa po prawej stronie wejścia. We wnętrzu prostego, lecz sugestywnego kościółka, na lewej ścianie umieszczono oryginalny obraz przedstawiający Madonnę i świętych czczonych w L'Aquila. Na ołtarzu umieszczono niewielkie popiersie św. Jana Pawła II a na ścianach wiszą zdjęcia z historycznej wizyty Papieża.

Pamiątką po Janie Pawle II jest również mozaika na zewnętrznej ścianie budynku górnej stacji kolejki linowej przedstawiająca Jana Pawła II w geście błogosławienia, pod którą znajduje się napis: Giovanni Paolo II - „Roccia della Chiesa” - Benedici l'Abruzzo (Janie Pawle II, „Skała Kościoła”, Pobłogosław Abruzzi).

Jako ciekawostkę warto dodać, że niedaleko kościółka „Madonna della Neve” znajduje się obserwatorium astronomiczne, zainaugurowane 3 października 1965 r. Przy tej okazji słynny astrofizyk, profesor Massimo Cimino, ówczesny dyrektor rzymskiego Obserwatorium na Monte Mario, które zarządzało Obserwatorium na Gran Sasso, wypowiedział znamienne słowa: „Potrzebujemy wielkiego błogosławieństwa, ponieważ bez Bożej pomocy nic nie możemy zrobić”.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/artukul/126046/>